Ner 200. **ROK 1836.** **CZWARTEK 1 WRZEŚNIA.**

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 10. miesięczne złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Stefana Króla.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Czehoy.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiey	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
	7	27" 7''' 453	† 10, 5	2," 90	Pn. Zachodni średni	Pogoda z Chmurami	
31	12	7, 504	† 12, 7	2, 85	„ mocny	Chmury	
	3	7, 43[illegible]	† 13, 4	2, 76	„ „	„	
	9	7, 809	† 01, 4	3, 71	„ słaby	Pogoda	

Część Urzędowa.

NOTARYUSZ PUBLICZNY
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Zawiadomia niniéjszym, iż w skutek uchwały rady familijnéj, w opiece małoletnich po Andrzeju Schramm w Sądzie Pokoju Okręgu I. odbytéj, a przez Trybunał I. Instancyi W.M.K. d. 28 lipca 1836 roku do N. 2689 zatwierdzonéj, rozpocznie się ne d. 5 września b. r. o godzinie 9 z rane w domu pod L. 20 przy głównym rynku licytacya towarów bławatnych w handlu zmarłego znajdujących się jako to: materyi jedwabnych, bawełnianych, nicianych, wstążek, chustek, szalów, porcellany, fajansów i galanteryj. Chęć przeto licytowania mający, na czas i miejsce oznaczone z gotowemi pieniądzmi przybyć raczą.

Kraków dnia 30 sierpnia 1836 r.
(2r.) Sebastyan *Korytowski*, Not. Pub.

W poniedziałek to jest dnia 5 września r. b. o godzinie 9 z rana w kamienicy pod L. 502 przy ulicy Floryańskiéj, odbędzie się licytacya, mianowicie sukien męzkich i demskich, bielizny, pościeli, sreber, stolarszczyzny i innych ruchomości, w spadku po ś. p. Bartłomieju i Tekli Nasturkiewiczach małżonkach pozostałych, za gotową srebrną monetę.

Kraków dnia 29 sierpnia 1836 r.
(2r.), Marcin *Strzelbicki*, Not. Pub.

Prawnie zajęty dochód 1/4 części domu w mieście żydowskiém przy Krakowie pod N. 195 stojącego składającego się z trzech izdebek na pierwszém piętrze, będzie dnia 6. września 1836 r. o godzinie 10 zrana w trzech letnią dzierżawę na gruncie przez publiczną licytacyą wypuszczony. Chcący takowy licytować złoży *vadium* złotych polskich 100, warunki zaś dzierżawy przed samą licytacyą odczytanemi będą.

Kraków 29 Sierpnia 1836. r.
Dziarkowski Kom. Sąd.

Prawnie zajęte, stolarszczyzna, i zegar stołowy będą dnia 9 września r. b. o godzi-

nie 10 zrana w sukiennicach Miasta Krakowa przez publiczną licytacyą sprzedane.

Kraków d. 30 Sierpnia 1836 r.

Dziarkowski Kom. Sąd.

— *Z Pragi* 8 *Sierpnia.* —

C. k. kanclerz domu, dworu i państwa, xiążę Metternich, przybył onegdaj wieczorem do Pragi i wysiadł w domu zajezdnym »pod czarnym rumakiem«, a wczorej rano udał się w dalszą podróż do Cieplic. Przygotowania do koronacyi spiesznym idą tu krokiem. W poblizkości domu inwalidów pracują nad urządzeniem uroczystości dla ludu i wezwano ku temu tak rzemieślników, jakoteż wyrobników z sąsiednich obwodów. W mieście także zaczęto wznosić łuki tryumfalne. Na powitanie cesarza wszystkie domy i bramy miasta mają być dwu-kolorowemi chorągwiami ozdobione, których dostarczenia podjęli się bracia Haase, a przez dwa wieczory ma być powszechne oświetlenie miasta. W zamku cesarskim całkiem są już ukończone wewnętrzne dekoracye, wyjąwszy salonów, w których robota trwa jeszcze, a ciekawi rojem się garną, dla oglądania przyozdobień gmachów cesarskich. — Wiele osób ze świty Karola X., zostawiwszy tegoż w Cieplicach, przejeżdżało przez Pragę dla udania się za swoim panem do Gorycyi, dokąd tenże wkrótce pojedzie. Gdzie na przyszłość mieszkać będzie, nie jest jeszcze z pewnością wiadomém. Jeźli stanie się po jego życzeniu, to mając szczególne upodobanie w kąpielach Cieplickich, będzie mógł do Prugi powrócić.

G.L.

— *Z Londynu* 15 *Sierpnia.* —

Według doniesień ogłoszonych w *Times* pod datą 9 lipca z Nowego-Yorku, trzeba się spodziewać, że wojna Stanów Zjednoczo- z Indyanami, która tyle krwi i pieniędzy kosztuje, w krótce ukończona zostanie. Z głównej kwatery otrzymano urzędowe depesze, że wielka liczba nieprzyjaznych Kreeków poddała się Amerykanom, gdy przez odesłanych jeńców zapowiedziano im, że będzie wymierzona sprawiedliwość, jeżeli tylko broń złożą. Były jeszcze niektóre pokolenia, które nie chciały iść za przykładem tamtych, wszelako nie wątpiono, że upór ich będzie krótkotrwały.

True Sun powstaje na systemat pożyczek zagranicznych, jako przeciwny interesom handlu i przemysłu angielskiego. Czy może być co gorszego, mówi tenże, jak ta n.p. zasada jawnie przyjęta i uznana, że posiadacz bonów hiszpańskich kortezy zwanych, może pożyczać pieniądze swe Don Karlosowi, w tym sposobie, że zawsze ma widok zysku, czy jedna czy druga strona zwycięży? Zasada ta przyczynia się tylko do przedłużenia wojny, powiększa klęski ludzkości i więcéj wpływa na skażenie charakteru ludu angielskiego, aniżeli wszelkie szkodliwe działania naszego handlowego systemu.

Obliczono, iż w ciągu ostatniej sesyi parlamentu, wydano bile na 11,000 mil drogi żelaznéj, na co potrzeba użyć 220,000 tons żelaza (4,300,000 cent.). W Stanach Zjednoczonych Ameryki, na 3000 mil kolei żelaznéj potrzeba 750,000 tons (15 milionów centnarów) żelaza.

Piszą z Madras 24 maja: »Mieszkańcy Indyj, Indyanie i Anglicy, z największą gorliwością starają się o zaprowadzenie żeglugi parowéj z Anglią. Gotowi oni są na wszelkie ofiary, byle ten projekt przyszedł do skutku. Dziwią się oni, że w Anglii z pewnym rodzajem niedbałości, tak ważny przedmiot jest traktowanym. Petycye które ze wszystkich stron Indyi do Anglii są wysełane, przyśpieszą może tak pożądany wypadek.«

W jednym z ostatnich numerów *Mechanic Magazine* czytamy: — »Ameryka północna prowadzi bardzo korzystny handel lodem, który do Indyi zachodnich, do Ameryki południowéj a nawet i do Indyj wschodnich wysela.

G.C.W.

— *Dnia* 19 *Sierpnia.* —

Na dzisiejszéj giełdzie rozeszła się pogłoska, że w Porto i kilku innych miastach portugalskich wybuchło powstanie stronnictwa

liberalnego, które ogłosiło się za konstytucyą z 1820 r.

Dziś odpłynęły nowe posiłki dla legii angielskiej.

Z gazet amerykańskich wyczytujemy że wojna między Mexykanami a Texyanami na nowo rozpoczęła się; tudzież że oficerów texyańskich w poselstwie wysłanych do rządu mexykańskiego uwięziono, używając prawa odwetu za więzionego jenerała Santannę.

G. P. S.

— *Z Paryża 8 Sierpnia.* —

(Z prywatnéj korrespondencyi). — Dotąd jeszcze ciąży na nas wrażenie, wielkiego, na dniu 28 lipca popełnionego błędu; ministrowie są w niemałym kłopocie; radziby oni powrócić królowi choć część popularności, któréj go pozbawili przez odpowiedzenie rewii. Powzięli nawet myśl chwilową aby obchodzić uroczyście dzień imienin Napoleona przez uroczyste poświęcenie pomnika, lecz byłobyto wielkim błędem uciekać się bezustannie pod osłonę opieki cesarza Napoleona. Okolicznością najgorszą w téj mierze jest, że policya która o swych wykryciach tak wiele prawiła, nie jest teraz w stanie pokazać żadnych dowodów zdolnych usprawiedliwić tak stanowczy środek. Można zapewnić, że ministeryalny byt pana Thiers, jest tym sposobem niesłychanie skompromitowany; jego ministeryum okazało się lękliwém i trudno mu będzie usprawiedliwić się przed izbami z tego postąpienia swego. Pan Guizot, który od niejakiego czasu miał się znacznie ku dołowi, teraz w górę iść znowu zaczyna.

— *Dnia 14 Sierpnia.* —

Mówią, że król neapolitański polubił mocno swego ciotecznego brata xięcia Orleans, będącego z nim w równym wieku. Pomimo, że dwór nasz nie jest najszczęśliwszy w zawieraniu związków małżeńskich, myślą niektórzy, że król neapolitański ma oko na najmłodszą córkę królewską, Maryę Klementynę, urodzoną 3 czerwca 1817 roku. (Król neapolitański urodził się d. 12 stycznia 1810 roku.)

Zapewniają, że zapowiedziana na d. 10 b. m. mała rewia w Tuilleryach, ściągnęła tam nie małą liczbę ciekawych, którzy czekając na nią długo przy kratach, bo aż do godziny 12 z południa, w tenczas dopiéro dowiedzieli się, że rewia na pole Marsowe przeniesiona została. Ci, co tam pospieszyli, przybyli zapóżno. Jestto wybieg zręczny, to prawda, ale sprawił w publiczności jak najgorsze wrażenie.

Zawiązało się tu towarzystwo zachęty do handlu (*Société d' encouragement du Commerce*); liczy ono w rzędzie swoim najznakomitsze osoby. Towarzystwo to wydaje miesięcznie pamiętnik, w którym nader ciekawe znajdują się artykuły, nietylko Francyę ale i inne kraje obchodzić mogące.

W górach Taurus odkryto pokład węgla ziemnego, ciągnący się 15 do 16 mil w okolicy zatoki Messińskiéj, o 40 stóp głębokości w ziemi. Odkrycie to jest nader wielkiéj wagi nie tylko dla paszy Egiptu ale i dla zaprojektowanéj przez Francyę żeglugi parowej wzdłuż brzegów Syryjskich. Projekt ten na przyszłą wiosnę ma być przywiedzionym do skutku.

— *Dnia 17 Sierpnia.* —

Podług dziennika *Toulonnais*, flota kapudana paszy znajdowała się u przylądka Kartago, a do Mechmeda Alego *poszło wezwanie, aby całéj floty swojej nie wysełał na morze.* Tę ostatnią wiadomość wzięto dosłownie z gazet greckich. Takie zejście się, Flot na Wschodzie, (gdyż jak wiadomo, dowodzona przez admirała Rowley jest pod Patras, a admirał Hugon ze swoją stoi przy Salams), czyli ono jest ratunkowe czy skutkiem jakiejścić rachuby, zawsze przecież na uwagę zasługuje.

Sztandary zdobyte na Abdel-Kaderze, przybyły do Paryża; przywiozł je oficer marynarki i wręczył marszałkowi Maison. Jest ich 10, Arabowie wielką do nich przywięzują wartość, a ze znaków krwi które na nich widzieć się dają, wnosić można, iż drogo

były okupione. Są one z jedwabiu, koloru zielonege z białym, zielone, karmazynowe, a w pośrodku ręka albo raczej połowa rękawiczki innego koloru. Nowe te trofea wojska francuzkiego, złożone będą w domu inwalidów. G. C. W.

— *Dnia* 18 *Sierpnia*. —

Dziś *Monitor* następne ogłasza depesze. »*San Ildefonso* 13 *sierpnia o* 10 *godzinie rannéj*. Królowa rejentka dziś o 2 godzinie przyjęła konstytucyą z 1812 roku. W tej chwili panuje tu zupełna spokojność, a wojsko wróciło do koszar.« G.P.S.

»*Madryt* 13 *Sierpnia*, *o* 6 *god. wieczór*. Wiadomość o wypadkach w San Ildefonso zaczyna rozchodzić się w Madrycie. Spokojność pabliczna nie jest dotąd naruszoną. Rada ministrów zgromadziła się.«

Po odebraniu tych depeszy rada ministrów zgromadziła się niebawnie i postanowiła, że gdy ostatnie wypadki w San Ildefono usunęły potrzebę interwencyi zbrojnej, legia cudzoziemska wróci do Francyi a wojska posiłkowe już w pochodzie będące wstrzymane zostaną.

To postanowienie rozdwoiło gabinet francuzki z angielskim, który jest tego zdania że do póki naród uznaje Krystynę za rejentkę a Izabellę II. za królowę, legija angielska walczyć będzie za ich sprawę. G.P.S.

— *Z Madrytu* 7 *Sierpnia*. —

Nadeszła tu wiadomość, że Cabrera miał być odwołanym i stawionym przed sąd wojenny za nadużycia władzy sobie powierzonéj.

Z Katalonii nadeszły pomyślne wiadomości: karliści ponieśli znaczne klęski i nie mają już w całéj prowincyi ani jednego punktu oparcia się ścigającym ich zewsząd krystynistom. G. P. S.

— *Zürich* 13. *Sierpnia*. —

Rząd związkowy wydał okólnik do wszystkich kantonów, wzywając ich, ażeby najdaléj do 21 sierpnia nadesłały swoje częściowe przyzwolenia na postanowienie większością 13 głosów przyjęte względem wydalenia wszystkich emigrantów zagranicznych z całego obwodu rzeczypospolitéj szwajcarskiéj, stosownie do objawionéj sobie woli mocarstw ościennych, ażeby uniknąć smutnych następstw jakieby w razie przeciwnym Szwajcaryą nieochybnie dotknęły.

— *Nowy-York* 16 *Lipca* —

Nowa rzeczpospolita Texas utrzymuje tu 2 ajentów dyplomatycznych.

Na dowód nadzwyczajnego wzrostu ludności w Zjednoczonych Stanach jedna z tutejszych gazet przytacza miasto Rochester, które przed 20 laty miało 331 mieszkańców; ludność ta w 1820 roku dochodziła już do 1500, w 1825 r. do 4270 dusz, a teraz jest ich przeszło 17,000! G. P. S.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 30 *do dnia* 31 *Sierpnia*.

Fuz Christian, Weinberg Nuty, Mierczyński Franciszek, Radosiewicz Jan, Winiarski Wincenty, Trzebiński Józef, z Polski, Böhm Karol, Jabłonowski, Bartłomiéj, z Galicyi; Selten Izaak, Lichtenstädt Hertz, Kusnicki Adolf, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Schlesser Wilhelmina, Maisel Józef. do Polski; Kerz Karol, Entz Jan, Vagner Karol, Kodelaki Ignacy, Staroski, do Galicyi; Srebny Salamon, Lourche Ludwika, Friedländer Szymon, Hahn Izaak do Pruss.

Sprostowanie.

W Nr. 199 Gaz. Krak. na karcie 796 w przedziale 1szym, wierszu 3 od dołu zaszła pomyłka, którą prostując zamiast *jak najdaléj* być powinno *jak najdzielniéj*